

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie:	SA Lucjan Modrzyk (spr.) SA Janusz Kiercz
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 maja 2016r., sygn. akt I C 262/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje adwokatowi I. D. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 221,40 (dwieście dwadzieścia jeden 40/100) złotych, w tym 41,40 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucjan Modrzyk	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
--------------------	-------------------	-------------------

# UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) kwoty 150 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu wskazał, iż w trakcie pobytu w pozwanym areszcie stan jego zdrowia uległ pogorszeniu z powodu ciągłego przebywania w celi dla osób palących a także z uwagi na nieodpowiednią opiekę medyczną. Powód wskazał, iż z powodu zaccadzenia któremu uległ w wieku 17 lat cierpi na bardzo dolegliwy ból głowy, zaniki pamięci, a przebywanie przez kilka godzin dziennie wśród tych osób palących ból ten potęguje. Powód podpisywał zgodę na przebywanie w celi dla osób palących jednakże decyzja ta została na nim wymuszona. Prośby powoda o konsultację medyczną, pomoc, zmianę celi dla osób niepalących były lekceważone z uzasadnieniem, że powód symuluje chorobę. Działania funkcjonariuszy Służby Więziennej były bezprawne i naruszały dobra osobiste powoda. Powód wskazał nadto, iż przebywa w celi niewymiarowej.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że powód nie wykazał naruszenia swoich dóbr osobistych. Nie udowodnił zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w postaci bezprawnego działania funkcjonariuszy pozwanego aresztu, nie wykazał ani nawet nie uprawdopodobnił zajścia krzywdy (szkody niemajątkowej), nie wykazał zachodzenia związku przyczynowego pomiędzy tymże działaniem a krzywdą. Nie przytoczył żadnych konkretnych zdarzeń i faktów mogących być podstawą powództwa. Twierdzenia zawarte w pozwie są bardzo ogólnikowe. Pozwany wskazał, iż nie doszło do uszczerbku na zdrowiu psychicznym na skutek warunków osadzenia. Podniósł przy tym, że obowiązkiem więziennej służby zdrowia jest utrzymywanie osadzonych przy życiu oraz nie pogorszeniem zdrowiu. Nie należy do tych obowiązków spełnianie wygórowanych oczekiwań osób pozbawionych wolności co do technik leczniczych, rehabilitacji oraz stosowanych leków. Powód w okresie pobytu w jednostce miał zapewnioną właściwą, zgodną z przepisami i zasadami sztuki medycznej opiekę lekarską oraz konsultacje specjalistyczne. Zarzut umieszczenia w przeludnionych celach również nie został udowodniony. Pozwany wskazał, iż w okresie objętym pozwem przeludnienie nie występowało. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia jako horrendalnie wysoką.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i ocenie Sądu pierwszej instancji:

Powód przebywał w pozwanym areszcie od 10 lipca do grudnia 2014 roku jako osoba tymczasowo aresztowana. W grudniu 2014 roku powód został z aresztu zwolniony. W chwili zamykania rozprawy powód ponownie przebywał w pozwanym areszcie jako osoba skazana, po wydanym wyroku. W okresie pobytu jako osoba aresztowana powód uchodził za osobę trudną jeśli chodzi o kontakty międzyludzkie. Często zmieniał deklaracje odnośnie tego czy jest osobą palącą czy niepalącą przy czym powód nigdy nie palił ani nie pił. Czynił tak w porozumieniu z innymi osadzonymi aby mieć wpływ na to, w jakiej celi i w którym konkretnie towarzystwie będzie przebywał. Działania takie pociągały za sobą konieczność częstej zmiany miejsca zakwaterowania powoda. Cele są wietrzone poprzez wietrzenie drzwi pod nieobecność osadzonych.

Przy przyjęciu do aresztu powód zadeklarował się jako osoba niepaląca i został umieszczony w celi z osobami niepalącymi. W dniach 23 lipca oraz 24 września 2014 roku składał deklaracje, iż jest osobą palącą i wnosił o umieszczenie w celi mieszkalnej dla osób palących, co za każdym razem czyniono. W dniu 12 listopada 2014 roku ponownie zadeklarował iż jest niepalącą i został umieszczony w celi dla niepalących. Powód w dniu 6 listopada 2014 roku złożył skargę na przebywanie w celach z osobami palącymi wyroby tytoniowe oraz na sposób sprawowania opieki medycznej. Skargę tą uznano za bezzasadną.

Na oddziale w którym przebywał powód w poniedziałki przebywał lekarz który badał osadzonych. W razie konieczności był on również wzywany w inne dni. Generalnie raz w tygodniu w Areszcie był obecny psychiatra który ustalał

częstotliwość wizyt powoda. W dniu 3 listopada 2014 roku został skierowany do psychiatry. Wizyta u psychiatry odbyła się następnego dnia; powód otrzymał do zażywania lek Tegretol CR 200 na okres 6 tygodni. Dnia 17 listopada 2014 roku powód zgłosił się do ambulatorium. Wówczas rozpoznano u niego neuralgię międzyżebrową i skoliozę kręgosłupa i wydano lek przeciwbólowy Refastin na okres 3 dni. Co dwa tygodnie powoda odwiedzała matka. Widzenia odbywały się w Sali widzeń. W ich trakcie powód skarżył się na bóle głowy. W rozmowach z matką nie wspominał, jak wygląda cela. W trakcie pobytu powód składał szereg skarg. Dokonywał samouszkodzeń. Zażywał leki w celu zatrucia się aby być przewieziony do szpitala. Z tej przyczyny we wrześniu 2014 roku przebywał na oddziale wewnętrznym Szpitala Aresztu Śledczego w (...). Prowadził protest głodowy przeciwko Sądowi który zastosował względem niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W roku 1989, w wieku 17 lat powód uległ zaccadzeniu dwutlenkiem węgla w związku z czym pobiera rentę. Od czasu zaccadzenia doświadcza problemów z niepamięcią, halucynacji słuchowych, urojenia o treści prześladowczej, wzmożony niepokój, podwyższony poziom lęku. Od czasu zaccadzenia przebywał sześciokrotnie w szpitalu (...). W T.: w 1989, 1996, styczeń oraz czerwiec 2007, grudzień 2008, maj 2014 W toku procesu – po zwolnieniu z aresztu powód przebywał na wolności. Mieszkał wówczas z matką. Pracował jako porządkowy w Urzędzie Skarbowym. W dalszym ciągu uskarża się na bóle głowy. Leczy się psychiatrycznie oraz neurologicznie przy czym leczenie to rozpoczął przed osadzeniem w AŚ. Zażywa leki psychotropowe Pernazyne, Pridinol, Disercin, Tegretol. Zdiagnozowano u niego padaczkę; ostatni atak epileptyczny powoda miał miejsce w lipcu 2015 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód dochodził roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Według art. 24 par. 1 i 2 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Z kolei według art. 417<sup>2</sup> k.c. jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się: naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 452) a także wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno umyślna, jak i nieumyślna, w tym nawet culpa levissima, czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Za przyjęciem, iż wina jest przesłanką odpowiedzialności na podstawie wyżej wskazanego przepisu przemawia usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI „Czyny niedozwolone”, dla których podstawową zasadą odpowiedzialności jest wina. Gdyby uwzględnienie żądania pieniężnego zależało wyłącznie od bezprawności naruszenia dobra osobistego, instytucja ta umieszczona zostałaby w części ogólnej kodeksu cywilnego, w obrębie art. 24 k.c.

Ciężar dowodzenia zachodzenia przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., na stronie powodowej z tym, że domniemuje się bezprawność działania wskazywanego sprawcy. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w toku postępowania dowodowego powodowi nie udało się wykazać, by cele, w jakich osadzano powoda nie

spełniały norm w zakresie powierzchni oraz że przebywał w celach przeludnionych, że był zmuszany do podpisania deklaracji o chęci osadzenia z osobami palącymi, że w celu wymuszenia podpisu na deklaracji grożono mu osadzeniem w izolatce, że był pozbawiony opieki lekarskiej. Z dokumentów w aktach sprawy wynika, iż powód zmieniał tę deklarację kilkakrotnie. Z zeznań samego powoda wynika, iż zdarzyło się, że zadeklarował się jako osoba paląca po to, by wraz z osadzonym z nim kolegą przejść do większej celi gdzie przebywały już dwie osoby palące. Powód zatem nie wykazał w ogóle, by był osadzony w warunkach przeludnienia i w tym zakresie nie wykazał zaistnienia żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 448 k.c. Odnosnie osadzenia powoda jako osoby niepalącej w celi z osobami palącymi Sąd uznał, iż powód nie wykazał, by zachowanie takie wypełniało znamiona naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż powód był osadzany z takimi osobami zgodnie z prawem na swój wniosek – po uprzednim zadeklarowaniu się jako osoba paląca o czym świadczą znajdujące się w aktach sprawy stosowne deklaracje powoda. Pozwany Areszt Śledczy przedkładając te dokumenty obalił domniemanie bezprawności tego działania. Należało uznać zatem, że nie czynił tego bezprawnie. Nie wykazał nadto powód żadnej postaci winy pozwanego w tym działaniu.

Nadto Sąd uznał, iż powód nie wykazał, by na skutek pobytu w pozwanym areszcie pogorszył się jego stan zdrowia i że wynikają z tego jego kłopoty z pracą. Raz jeszcze należy wskazać, iż pozwany działał zgodnie z prawem. Oprócz tego będące przedmiotem procesu postępowanie pozwanego Aresztu nie wywołało szkody (krzywdy niemajątkowej) po stronie powoda. Nie wykazano związku przyczynowego między rzekomym bezprawnym oraz zawinionym działaniem strony pozwanej a rzekomą krzywdą. Powód w wieku 17 lat uległ zaccadzeniu dwutlenkiem węgla co spowodowało organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego na skutek niedotlenienia mózgu i od tego czasu niewątpliwie jego życie zmieniło się (załamało). Od wielu lat jest pod kontrolą (...), przyjmuje na stałe leki przeciwpadaczkowe oraz neuroleptyki. Z tego powodu pobiera od lat 90 – tych rentę inwalidzką, dysponuje orzeczeniem o niepełnosprawności orzeczonej na stałe. Ze sporządzonej na zlecenie Sądu opinii psychiatryczno – psychologicznej (zawnioskowanej przez powoda) wynika, że powód cierpi na organiczne zaburzenia osobowości. Jawi się jako osoba impulsywna, chwiejna emocjonalnie, o obniżonej kontroli zachowań pod wpływem złości czy lęku. Nie zważa na konsekwencje swojego postępowania; nie wyciąga wniosków ze zdobywanych doświadczeń. Powód przejawia ograniczone zaufanie wobec otoczenia. Przypisuje innym nieżyczliwe intencje wobec siebie. Niechętnie wchodzi w relacje bliskości z innymi, ma tendencje do utrzymywania dystansu wobec osób którym nie ufa (poza matką oraz partnerką). Przejawia znaczne przywiązanie do wyznawanych zasad i zakłada że inni również się do nich dostosują. W przeciwnym razie ucieka się do mechanizmów zachowań pozwalających na utrzymywanie kontroli w newralgicznym dla siebie obszarze. Natężenie powyższych cech charakteru wraz z obniżeniem funkcjonowania poznawczego na podłożu organicznym stanowią o opornych na zmianę mechanizmach funkcjonowania opiniowanego oraz tendencji do łatwego wchodzenia w sytuacje konfliktowe z otoczeniem, jeżeli zagrożone są wartości wysoko cenione przez powoda. Wszystko to sprawia, że powód jest osobą konfliktową. Powyższe cechy dobitnie wskazują na obecność organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego przejawiającego się organicznymi zaburzeniami osobowości.

Wskazać należy, iż powód w trakcie badania przez biegłych nie podkreślał różnic między swoim stanem zdrowia jaki istniał w okresie osadzenia oraz okresami wcześniejszymi. Interesowało go natomiast, czy „opinia będzie dla niego dobra”. Zapowiadał, że „jak wygra te pieniądze to kupi matce to mieszkanie” co wskazuje na pobudki materialne jakimi się kierował wytaczając powództwo. Z kolei w rozmowie z biegłym powód wskazał, iż do złożenia pozwu zmotywowała go chęć udowodnienia swojemu wychowawcy, że potrafi czytać i pisać, że jest dostatecznie zaradny (k. 132). Nie czuł się zatem jako osoba autentycznie poszkodowana. Według rozpoznań stawianych w trakcie leczenia szpitalnego w 2007 roku oraz późniejszych powód już wówczas przejawiał wyżej opisywane cechy charakteru. Świadczą o tym powtarzające się konflikty powoda z prawem, do jakich dochodziło przed okresem objętym powództwem. Powód ma tendencje do prezentowania się jako osoba gorzej funkcjonująca niż w rzeczywistości, przejawia skłonności do symulacji. Z uwagi na swoją konstytucję osobowościową niewątpliwie mógł on przeżywać wzmożone napięcia i stres związany z konfliktami ze współaresztantami w celi, bezsilność wywołaną osadzeniem niezgodnie ze swoimi oczekiwaniami. Z uwagi na organiczne uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego nie jest w stanie pohamować swoich gwałtownych reakcji. Z uwagi na historię choroby powoda sprzed osadzenia w okresie objętym pozwem biegli przyjęli, iż cechy te są trwałe i powstały dużo wcześniej przed osadzeniem w tymże okresie. Źródłem tych zachowań

jest fakt zaszczepienia w 17 roku życia i związanym z tym uszkodzeniem OUN. Do pogorszenia się stanu zdrowia nie doszło zatem w czasie pobytu w pozwanym areszcie w okresie objętym pozwem tj. od 10 lipca do 20 grudnia 2014 roku. Pobyt w pozwanym areszcie w okresie objętym pozwem nie był czynnikiem sprawczym odczuwanych przez powoda objawów. Są one przez niego przeżywane od okresu adolescencji. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu w wyniku pobytu w pozwanym areszcie.

Konkluzja taka wynika z wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów, zeznań świadków a zwłaszcza opinii biegłych. Opinię biegłych Sąd uznał za spójną, jednoznaczną, stanowczą, w sposób wyczerpujący odpowiadającą na zadane przez Sąd pytania. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych psychologa oraz psychiatry oraz dowodu z opinii biegłego neurologa. Wobec stanowczych wniosków płynących z opinii pisemnej, kategorycznie stwierdzających w szczególności moment nastąpienia u powoda opisywanych w opinii zaburzeń (rok 1989) Sąd podzielił argument strony pozwanej, iż ustalenie czy u powoda w pozwanej jednostce doszło do rozstroju zdrowia w zakresie schorzeń OUN jest zbędne. Uwzględnienie tego wniosku byłoby niecelowe, prowadziłoby do nieuzasadnionego przewlekania postępowania oraz generowałoby zbędne jego koszty.

Odnosząc się do wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. J. oraz I. Z., B. L. to wskazać należy, iż strona powodowa od początku nie była w stanie podać dokładnych danych personalnych świadków umożliwiających ich wezwanie na rozprawę. Strona powodowa wskazywała, iż zwracała się do administracji aresztu o podanie tych danych. Areszt odmówił wskazania tych danych tłumacząc się ochroną danych osobowych o czym pełnomocnik został powiadomiony telefonicznie w dniu 23 marca 2015 roku. Areszt wskazywał, iż na żądanie Sądu takich informacji udzieli. Wobec reprezentacji powoda przez profesjonalnego pełnomocnika (z urzędu) Sąd nie działał w tym zakresie z urzędu oczekując na stosowną inicjatywę dowodową strony powodowej w tym zakresie. Pełnomocnik powoda nie zwrócił się do Sądu o wystąpienie do aresztu, nie dopełnił w tym zakresie należytej staranności toteż wniosek dotyczący świadków podlegał oddaleniu jako niemożliwy do przeprowadzenia. Wskazać należy przy tym, iż strona powodowa nie kwestionowała oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka L.; jego słuchanie byłoby bezzasadne z uwagi na to, iż świadek ten w chwili zamykania rozprawy był osadzony z powodem; nie przebywał natomiast z powodem w pozwanym Areszcie w okresie objętym pozwem.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że nie zachodzą po stronie pozwanego Aresztu przesłanki odpowiedzialności określonej w art. 448 k.c. oraz art. 24 k.c. Wobec ustalenia, iż pozwany Areszt wykonywał władzę publiczną zgodnie z prawem a pomiędzy wykonywaniem władzy a stanem zdrowia powoda nie stwierdzono związku przyczynowego Sąd nie mógł badać, czy względy słuszności przemawiają za uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 417<sup>2</sup> k.c. Nadmienić można, że nie zachodzą także przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

Wobec powyższego powództwo należało oddalić. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację zdrowotną a zwłaszcza majątkową strony powodowej. Wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda z urzędu przyznano na zasadzie art. 29 Prawa o adwokaturze w zw. z par. 11.ust.1 pkt 25, par. 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z par. 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd przyznał wynagrodzenie w kwocie 120 zł uznając iż podstawa faktyczna powództwa obejmuje żądanie zadośćuczynienia w związku z warunkami wykonywania tymczasowego aresztowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód podnosząc zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powoda w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków w osobach I. Z. i A. J.;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 217 §1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powoda w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego psychologa i psychiatrę oraz opinii biegłego neurologa;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, poprzez przyjęcie, że zeznania powoda dotyczące przebywania w celach dla osób palących, pogorszenia się w związku z tym jego stanu zdrowia, złej opieki medycznej w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w (...) są niewiarygodne, a okoliczności faktyczne przez niego wskazane m.in. w pozwie oraz zeznaniach są wywołane pobudkami materialnymi oraz chęcią udowodnienia, że jest osobą dostatecznie zaradną, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego do takiego wniosku nie uprawnia.

Ponadto domagał się powód dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa, psychiatry oraz neurologa.

W oparciu o powyższe zarzuty i wnioski domagał się powód zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu.

Zarzuty naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. dotyczące postanowienia Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadków oraz dowodu z opinii biegłego neurologa oraz opinii innego psychiatry i psychologa nie poddają się kontroli instancyjnej.

Nie budzi wątpliwości, iż wydanie postanowienia dowodowego, także negatywnego nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, które sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Brak jest także podstaw do uznania, iż jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, to brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. nastąpił bez winy strony.

Oznacza to zgodnie z art. 162 k.p.c., że strona może podnieść zarzut naruszenia przepisów postępowania dotyczących postępowania dowodowego, w tym naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. tylko wtedy, gdy zwróciła sądowi pierwszej instancji uwagę na naruszenie tych przepisów i wniosła o wpisanie zarzutów do protokołu.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 10.08.2006 r., V CSK 237/00 i z 27.11.2013 r., V CSK 544/12) nie jest wystarczający ogólny wniosek o wpisanie zastrzeżeń do protokołu rozprawy. Taki bowiem sposób zwrócenia uwagi sądowi na uchybienie nie wyjaśnia na czym uchybienie polega, co uniemożliwia sądowi naprawienie uchybienia. Tylko bowiem przez należyte umotywowane zastrzeżenie apelujący może skutecznie kwestionować niezasadne w jego odczuciu oddalenie wniosku dowodowego, przeciwko któremu oponował i to w sposób pozwalający sądowi już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a nie w postępowaniu apelacyjnym, na zmianę swojego stanowiska.

Należyte umotywowane zwrócenie uwagi wymaga, szczególnie, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, przytoczenia argumentacji prawnej, a więc precyzyjne wskazanie przepisów postępowania, które w odczuciu strony naruszył sąd.

Brak przytoczenia konkretnego przepisu postępowania i ograniczenie się do żądania wpisania zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. jest niewystarczające i nie spełnia wymogów określonych tym przepisem.

Przekładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, iż pełnomocnik procesowy powoda nie zwrócił skutecznie uwagi Sądowi pierwszej instancji na uchybienie przepisom postępowania dotyczącym oddalenia wniosku dowodowego z zeznań świadków i opinii biegłych.

Jak wynika z nagrania przebiegu rozprawy (protokół rozprawy 00:50:57-00:53:29) pełnomocnik powoda wniósł o wpisanie do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. co do oddalenia jego wniosków dowodowych i krótko uzasadnił potrzebę ich przeprowadzenia, ale nie wskazał żadnego przepisu postępowania, któremu Sąd pierwszej instancji uchybił, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Oznacza to, że powód utracił prawo powoływania się na naruszenie tych przepisów w apelacji, a zatem Sąd Apelacyjny jako Sąd drugiej instancji nie jest uprawniony do badania ewentualnego naruszenia tych przepisów. Z tych samych przyczyn nie mógł być uwzględniony wniosek o przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez odmowę wiarygodności zeznań powoda co do przebywania przez niego w celach dla osób palących, pogorszenia się w związku z tym stanu jego zdrowia i złej opieki medycznej w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w (...).

Taki zarzut jest w istocie zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i nie został przez skarżącego udowodniony.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Należy podkreślić, iż dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził.

Odnosząc powyższe do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, wskazać należy, iż wbrew zarzutom zawartym w apelacji powódki, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił

się przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zaś wnioski wyprowadzone z tejże oceny czyniły ustalenia stanu faktycznego prawidłowymi.

W szczególności podkreślić trzeba, iż Sąd pierwszej instancji w oparciu o zaoficerowany przez strony postępowania materiał dowodowy ustalił stan faktyczny, wskazując przy tym na jakich dowodach ustalenia te oparł. W granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest bowiem do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności

Przepis ten jest naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego – skarżący może wykazywać jedynie to, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażany w judykaturze, wedle którego niewątpliwie nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów.

Przekładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został w powyższy sposób wykazany.

W niniejszej sprawie roszczenie powoda wywodzone jest z tego, że na skutek bezprawnego działania pozwanego polegającego na zmuszaniu powoda do przebywania w celach dla osób palących pogorszył się stan jego zdrowia, czym naruszono jego dobra osobiste.

Trafnie ustalił Sąd pierwszej instancji na podstawie przeprowadzonych dowodów, że powód przebywał w okresie od 10 lipca 2014 r. do chwili wniesienia pozwu w listopadzie 2014 r. w celach dla palących, bądź dla niepalących, pobyt w takich celach był wynikiem wyboru powoda, który 23 lipca 2014 r. i 24 września 2014 r. złożył deklarację, że jest osobą palącą i wnosił o umieszczenie go w celi dla osób palących, co za każdym razem uczyniono.

Natomiast w chwili przyjęcia został umieszczony w celi dla niepalących i przebywał w niej aż do zmiany deklaracji. Po raz kolejny został umieszczony w celi dla niepalących po zmianie deklaracji w dniu 12 listopada 2014 r.

Taki przebieg pobytu powoda w Areszcie Śledczym w (...) wynika z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, a częściowo także z zeznań powoda, z których wynika, że zadeklarował się jako osoba paląca, by wraz z kolegą przenieść się do innej celi.

Trafnie także ustalił Sąd pierwszej instancji, na podstawie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, iż powód na skutek przebytego w wieku 17 lat zatrucia tlenkiem węgla jest osobą posiadającą organiczne zaburzenia osobowości, które przejawiają się m.in. zachowaniami symulacyjnymi i manipulacyjnymi.



Wnioski opinii biegłych znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów, z których wynika w czytelny sposób, że powód dobrowolnie deklarował się jako osoba pałaca, by w okresie późniejszym składać skargi na umieszczenie w celach dla pałących.

Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powoda, iż był on zmuszany do składania nieprawdziwych deklaracji co do pobytu w celach dla pałących i brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że taka ocena tego dowodu jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zatem bezzasadny, a zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji za własne.

Przy takich ustaleniach faktycznych trafna i zgodna z prawem materialnym – art. 448 k.c. jest ocena Sądu pierwszej instancji, iż pozwany nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda jak również, że nie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417<sup>2</sup> k.c., skoro pomiędzy ewentualnym pogorszeniem stanu zdrowia powoda na skutek przebywania w celach dla pałących (przez okres ok. 4 miesięcy), a wykonywaniem władzy publicznej przez pozwanego nie zachodzi związek przyczynowy.

Z tych przyczyn apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw i zgodnie z art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej, nie znajdując żadnych wyjątkowych okoliczności, które uzasadniałyby nie obciążanie powoda tymi kosztami na podstawie art. 102 k.p.c.

SSA Lucjan Modrzyk	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
--------------------	-------------------	-------------------